



Sygn. akt II CSKP 334/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)
SSN Krzysztof Wesołowski
SSN Kamil Zaradkiewicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B.T. i A.T.
przeciwko Bank spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
31 stycznia 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 13 czerwca 2019 r., sygn. akt VI ACa 29/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 13 czerwca 2019 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie z powództwa B.T. i A.T. przeciwko Bank2 S.A. w W. (poprzednio Bank1 S.A. w W.) o zapłatę, na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z 26 września 2018 r., oddalił apelację oraz zasądził od B.T. i A.T. na rzecz Bank3 S.A. w W. kwotę 8100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

A.T. i B.T. wniesli o ustalenie nieważności umowy kredytu budowlano-hipotecznego z 7 września 2007 r. zawartej z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku3 S.A. z siedzibą w W..

Pozwany Bank1 S. A. w W. wnosił o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 26 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od B.T. i A.T. solidarnie na rzecz pozwanego Banku1 S.A. w W. kwotę 10 817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W dniu 24 sierpnia 2007 r. A.T. i B.T. złożyli wniosek o udzielenie im kredytu hipotecznego. Jako walutę kredytu wskazali walutę szwajcarską. W dniu 7 września 2007 r. powodowie zawarli z Bank3 S.A. umowę o kredyt budowlano-hipoteczny. Na podstawie umowy Bank udzielił powodom kredytu w kwocie 154 177,76 CHF na okres kredytowania 360 miesięcy licząc od daty pierwszego uruchomienia kredytu.

Uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo w walucie polskiej. Oprocentowanie kredytu pozostawało równe stopie bazowej oprocentowania, którą stanowi LIBOR dla 6-miesięcznych depozytów we frankach szwajcarskich powiększonej o 1,20 punktu procentowego stałej marży. Wysokość stopy bazowej oprocentowania ustalana była po raz pierwszy w dniu uruchomienia kredytu, a następnie aktualizowana co sześć miesięcy. Ustalenie i aktualizacja stopy bazowej następowały z zastosowaniem stopy bazowej oprocentowania na piąty dzień miesiąca, która ogłaszana jest dwa dni robocze wcześniej. Szczegółowe zasady ustalania i aktualizacji stopy bazowej oprocentowania określał regulamin. Zgodnie z umową, spłata należności z tytułu kredytu następować miała z rachunku bankowego, który miał być prowadzony we frankach szwajcarskich i zasilany wyłącznie środkami w walucie, w której jest prowadzony. Bank miał prawo do obciążania rachunku do wysokości dostępnego salda wszelkimi kwotami wymagalnych należności wynikających z umowy, w szczególności kwotami rat

kredytu, odsetek, prowizji i opłat oraz kosztami ustanowienia i utrzymywania zabezpieczeń kredytu, w tym kwotami składek ubezpieczeniowych. W przypadku, gdy rachunek prowadzony był w innej walucie niż waluta wymagalnych należności, obciążenie miało następować po przewalutowaniu. W dniu zawarcia umowy kredytu, pozwana zawarła z powodami równolegle umowę rachunku bankowego.

Uruchomienie kredytu nastąpiło bezpośrednio na rachunek bankowy dewelopera. Bank zastrzegł, że warunkiem uruchomienia kredytu jest przedłożenie aneksu do umowy przedwstępnej do umowy z inwestorem zastępczym, zmieniającym harmonogram wpłat, na jednorazową ratę w wysokości 35 000 zł. W dniu 28 września 2007 r. powodowie złożyli dyspozycję uruchomienia 35 000 zł kredytu na dobro rachunku dewelopera. Dyspozycja uruchomienia kredytu zawierała adnotację nie pochodzącą od powodów, a obejmującą zmniejszenie uruchamianej kwoty do 336 927,36 zł.

W dniu 17 stycznia 2018 r. strony zawarły aneks do umowy kredytowej, podwyższając kwotę kredytu o 29 807,74 franków szwajcarskich. Zastrzeżono, że uruchomiona kwota nie będzie wyższa niż 29 807,74 franków szwajcarskich oraz nie większa niż 60 000 zł. Wypłata pierwszej transzy w wysokości 336 927,36 zł nastąpiła 2 października 2007 r., zaś 22 stycznia 2007 r. nastąpiło uruchomienie drugiej transzy kredytu w wysokości 60 000 zł.

W dniu 16 maja 2016 r. powodowie wystąpili do pozwanej z reklamacją, domagając się przedstawienia podstawy prawnej zawarcia umowy kredytowej oraz żądając przedstawienia wyliczeń rat kapitałowych i odsetkowych. Powodowie domagali się ponadto zwrotu kwoty ubezpieczenia pobranego jako podwyższenie kredytu, a także pobranych bezumownie odsetek. Przed zawarciem umowy o kredyt (w dniu 22 sierpnia 2007 r.) powodowie zapoznali się z informacją dotyczącą ryzyka walutowego, w tym informacją o możliwych wahaniami walut.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne. Zwrócił przede wszystkim uwagę, iż podstawą zgłoszonego przez powodów roszczenia był art. 189 k.p.c. Sąd Okręgowy uznał, iż powodowie w niniejszej sprawie nie mają interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności

umowy kredytu budowlano-hipotecznego. Prawomocny wyrok, który ewentualnie uwzględniałby powództwo w tej sprawie, nie tylko nie zakończyłby sporu, ale stałby się wręcz podstawą dalszych roszczeń dalej idących, to jest o zapłatę. Powodom przysługuje roszczenie o świadczenie, w ramach którego może powołać się na art. 58 k.c. stanowiący o podstawach bezwzględnej nieważności czynności prawnej, jak również na art. 385¹ k. c. stanowiących o podstawach bezskuteczności klauzul danej umowy. Brak było ponadto w ocenie Sądu podstaw do przyjęcia, że umowa kredytu jest nieważna albo że zawarte w postanowienia pozostają bezskuteczne. Sąd I instancji przyjął, że kredyt jest kredytem walutowym, a nie kredytem denominowanym czy też indeksowanym do waluty obcej. Sąd Okręgowy za nietrafny uznał argument przedstawiany przez powodów, zgodnie z którym umowa miałaby być nieważna, z uwagi na brak doprecyzowania w niej kwoty zobowiązania. Powodowie otrzymywali informacje o wysokości rat w walucie szwajcarskiej i mogli spłacać raty kapitałowo-odsetkowe bezpośrednio w tej walucie. Jedynie w przypadku, gdy powodowie nie dostarczyli wystarczających środków pieniężnych w walucie franka szwajcarskiego na rachunku bankowym, pozwany miał prawo pobierać raty kredytu z rachunku w walucie polskiej, a potem przeliczać według swoich kursów na franki szwajcarskie, zaś taki sposób spłaty rat kredytu był pośrednio wyborem powodów. Gdyby bowiem dokonywali terminowo spłat rat kredytu w walucie szwajcarskiej, nie dochodziłoby do pobierania przez Bank ww. kwot w złotych polskich.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 4 listopada 2018 r. wnieśli powodowie, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie art. 189 k. p. c. przez błędną wykładnię, art. 385² w zw. z art. 385¹ § 1 i 3 k. c., art. 58 k.c. w związku z art. 69 ust. 1 oraz ust. 2 pkt 2) ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytu, tekst jednolity: Dz. U. z 2022 r., poz. 2324 ze zm., dalej: pr.bank.) oraz art. 353 i art. 385¹ k. c., art. 233 § 1 k.p.c., art. 321 § 1 k.p.c. oraz 386 § 4 k.p.c. Apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny uznał apelację za niezasadną w przeważającej części, zaś w zakresie, w którym zarzuty skarżących były trafne, zaskarżony wyrok winien być uznany za odpowiadający prawu.

Sąd Apelacyjny wskazał, że nie można wykluczyć interesu prawnego w domaganiu się stwierdzenia nieważności umowy kredytowej w zakresie, w jakim nie została ona jeszcze wykonana przez kredytobiorcę. Przy przyjęciu takiej optyki, ochrona powodów w ocenie Sądu mogłaby się co najwyżej zrealizować w przypadku, gdyby zaprzestali regulowania swoich umownych zobowiązań, w związku z czym bank wystąpiłby przeciwko nim z powództwem o zapłatę. Nie sposób zaś uzależniać możliwości uzyskania ochrony przez pozwanych wyłącznie od inicjatywy drugiej strony stosunku zobowiązaniowego.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko, iż za dopuszczalne należy uznać udzielenie przez bank kredytu w innej walucie niż polska. Skoro umowa kredytu bankowego powinna określać walutę kredytu, należy uznać, iż dopuszcza on, iż umowa zostanie zawarta w innej walucie niż polska. W takiej sytuacji nie można traktować łączącej strony umowy jako nieważnej. W umowie co do spłat nie przewidziano mechanizmu przeliczeniowego czy też *spreadowego*. Co do zasady kredyt udzielony został w jego walucie (tzn. we frankach szwajcarskich) i w tej walucie miał być spłacany. Spłata następowała z rachunku prowadzonego we frankach szwajcarskich i zasilanego wyłącznie środkami w tej walucie, a kredytobiorca zobowiązany był zapewnić na tym rachunku wystarczającą kwotę środków do pokrycia wymagalnych należności banku z tytułu kredytu.

W ocenie Sądu *ad quem*, odmienną kwestią jest uruchomienie kredytu, ale analiza umowy również nie może prowadzić do wniosku, iż jego wadliwość skutkuje nieważnością umowy, a tym samym do wniosku o potrzebie uwzględnienia zgłoszonego roszczenia.

Z art. 385¹ k. c. wynikają przesłanki, które winny być spełnione łącznie, aby klauzula umowna mogła być uznana za niedozwoloną, w tym postanowienie nie może dotyczyć głównych świadczeń stron. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasady dotyczące przeliczania kwoty waluty obcej na kwotę kredytu (tu franków

szwajcarskich na złote polskie) nie stanowią o głównych świadczeniach stron. Ponadto konieczne jest, aby klauzula umowna kształtowała prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Mając na uwadze kwotę kredytu, jak również to, iż z jednej strony kwota kredytu walutowego była wypłacana w walucie krajowej, oraz że kurs takiego przeliczenia był jednostronnie, bez jakiegokolwiek odniesienia czy to do wskaźników obiektywnych - rynkowych, czy też do negocjacji z powodami, ustalany przez bank, należy uznać, iż klauzula naruszała rażąco ich interesy. Jednak z tej przyczyn w ocenie Sądu Apelacyjnego umowa kredytowa nie stała się nieważna.

Klauzula ta zgodnie z art. 385¹ k. c. nie jest dla powodów wiążąca, co oznacza, że mogli oni przede wszystkim domagać się wypłaty kwoty kredytu w walucie, w której został on udzielony. Obecnie nie sposób wykluczyć możliwości wystąpienia przez powodów z roszczeniami wynikającymi z tej klauzuli abuzywnej np. o wypłatę pozostałej części kredytu, który z uwagi na zastosowanie tej klauzuli nie został wypłacony w całości, czy też z roszczeniem odszkodowawczym - jeżeli w związku z taką wypłatą kredytu ponieśli szkodę. Stwierdzona wadliwość nie ma natomiast wpływu na ważność umowy, albowiem jej podstawowe elementy pozostają jasne i nadają się do wykonania. Kredyt jest bowiem kredytem walutowym, a co najwyżej jego wypłata nastąpiła z pokrzywdzeniem kredytobiorców.

Z przepisów pr. bank. wynika możliwość zawierania umowy o kredyt w innej walucie niż waluta polska. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł, aby takie ukształtowanie umowy kredytowej było sprzeczne z właściwością tego stosunku. Poza niedozwolonym postanowieniem umownym dotyczącym wypłaty kredytu, które objęte jest sankcją braku związania nią konsumenta, nie sposób było uznać, iż działanie banku było niełojalne, w szczególności wobec przyjęcia przejrzystej zasady, zgodnie z którą spłata kredytu następowała poprzez rachunek prowadzony w walucie kredytu, brak było możliwości stosowania przez bank tzw. spreadu walutowego dla spłacanych rat.

W ocenie Sądu drugiej instancji, wskazywane przez powodów dolegliwości

wynikały nie z treści umowy, lecz ze zmiany stosunków na rynku walutowym, w szczególności zmiany kursów walutowych pomiędzy walutą kredytu a walutą, w której powodowie otrzymują wynagrodzenie. Nie tylko nie wykazano, ale nawet nie sformułowano twierdzenia, iż zjawisko to jest jakkolwiek związane z nieprawidłowym działaniem pozwanego banku lub jego poprzednika.

Zawarte w uzasadnieniu apelacji twierdzenia, zgodnie z którymi powodowie zobowiązani byli do spłaty kredytu w złotych, stoją w sprzeczności z treścią umowy, zgodnie z którą powodowie zobowiązani są do spłaty kredytu w walucie kredytu, a nawet w tym celu otworzono na ich rzecz rachunek walutowy.

Na powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie skargę kasacyjną wnieśli powodowie, zarzucając wyrokowi Sądu drugiej instancji naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu przed zmianą na podstawie art. 1 pkt 109 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. poz. 1469) w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku oraz niedokonanie wykładni przepisów będących podstawą prawną wyroku i ograniczenie tego obowiązku do stwierdzenia, że kredyt jest kredytem walutowym, w umowie występuje niedozwolona klauzula, która nie prowadzi bezpośrednio do nieważności umowy, art. 378 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu przed zmianą na podstawie art. 1 pkt 109 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie apelacji strony powodowej w zakresie podniesionych zarzutów, a następnie nieodniesienie się do tego w wystarczający sposób w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Powodowie zarzucili ponadto wyrokowi Sądu drugiej instancji naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 pr. bank. w zw. z art. 58 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na nieprzyjęciu nieważności umowy kredytu budowlano-hipotecznego, pomimo braku określenia kwoty zobowiązania, art. 69 ust. 1 pr. bank. w zw. z art. 353¹ § 2 i 5 k.c. oraz art. 65 § 2 k.c. i art. 58 § 1 k.c. oraz art. 385¹ § 1 i 3 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie,

polegające na nieprzyjęciu, że klauzula przeliczeniowa określona w pkt 5.2 umowy jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego (kredytu) oraz zasadami współżycia społecznego, pomimo ustalenia przez Sąd, że klauzula przeliczeniowa jest wobec powodów bezskuteczna, co w konsekwencji skutkować powinno przyjęciem nieważności całej umowy, art. 385¹ § 1 i 3 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że postanowienie pkt 5.2 umowy w związku z § 4 ust. 5 regulaminu dotyczące przeliczenia kwoty kredytu we frankach szwajcarskich na kwotę środków oddanych do dyspozycji kredytobiorcy (powodów) w złotych nie należy do głównych świadczeń stron.

Skarżący wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty, a także zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., niedozwolonym postanowieniem umownym jest takie postanowienie umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostało uzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtuje prawa i obowiązki konsumenta – strony umowy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

2. W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny uznał za niedozwolone postanowienie umowne to, zgodnie z którym „uruchomienie kredytu nastąpi jednorazowo w walucie PLN, w następujący sposób (...)”. Sąd Apelacyjny stwierdził, że klauzula ta nie została uzgodniona indywidualnie oraz nie dotyczyła głównych świadczeń stron.

3. Konsekwencją stwierdzenia, że postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. jest działająca *ex lege* sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385¹ § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, a także wyroki Sądu Najwyższego: z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17).

4. Kwestia istnienia interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. w tzw. sprawach frankowych była dotychczas przedmiotem licznych wypowiedzi zarówno Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i Sądu Najwyższego. Trafnie wskazano, że w określonych sytuacjach nawet możliwość wytoczenia powództwa o zapłatę nie wyczerpuje interesu prawnego po stronie osoby kwestionującej związanie częścią postanowień umowy lub istnienie zobowiązania mającego wynikać z umowy kredytu (zob. postanowienie SN z 29 grudnia 2021 r., I CSK 336/21). W związku z tym ocena, że powodowie mogą skutecznie dochodzić ustalenia nieważności umowy, nie powinna być *a limine* wykluczona nawet w razie całkowitego jej wykonania (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 r., II CSKP 19/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 47).

Ocena istnienia interesu prawnego musi uwzględniać to, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie. Interes prawny wyrażający się w osiągnięciu konkretnych skutków prawnych w zakresie usunięcia niepewności sytuacji prawnej powoda musi być analizowany przy założeniu uzyskania orzeczenia pozytywnego oraz przy analizie, czy w razie wyroku negatywnego może on osiągnąć tożsamy skutek w zakresie ochrony swej sfery prawnej w innej drodze, za pomocą wniesienia powództwa na innej podstawie prawnej. Brak interesu zachodzi wtedy, gdy sfera prawna powoda nie została naruszona lub zagrożona, bo jego prawo już zostało naruszone albo powstały określone roszczenia i może osiągnąć pełniejszą ochronę swych praw, bo może dochodzić zobowiązania pozwanego do

określonego zachowania - świadczenia lub wykorzystać inne środki ochrony prawnej prowadzące do takiego samego rezultatu. Zasada ta nie ma charakteru bezwzględnego, bo powód nie traci interesu, jeżeli ochrona jego sfery prawnej wymaga wykazania, że stosunek prawny ma inną treść, w szczególności, gdy umowa jest zawarta na długi czas, a wyrok w sprawie o świadczenie za wcześniejszy okres nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych mogących wyniknąć z tego stosunku w przyszłości.

Mając na uwadze powyższe należy przyjąć, że powodom w rozpoznawanej sprawie przysługuje interes prawny w dochodzeniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, a to z uwagi na nieważność umowy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa oświadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w pełny sposób zaspokoić jego interes prawny (zob. np. wyroki SN: z 30 października 1990 r., I CR 649/90; z 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02, i z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14; postanowienie SN z 18 listopada 1992 r., III CZP 131/92).

Interes powodów w ustaleniu nieważności umowy jest zatem oczywisty, bez takiego rozstrzygnięcia nie istnieje bowiem możliwość definitywnego zakończenia sporu (podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 1200/22). Wyrok odnoszący się jedynie do roszczenia dotyczącego zapłaty nie zakończyłby sporu powstałego między stronami w sposób definitywny.

5. Oceny istnienia w umowie niedozwolonego postanowienia dokonuje Sąd *meriti* z urzędu (*ex officio*), a zatem bez konieczności wykazania w tym zakresie

inicjatywy stron postępowania (w tym oczywiście w szczególności konsumenta, którego interesy takim postanowieniem mogą być rażąco naruszone, zob. wyroki TSUE: z 7 listopada 2019 r. Profi Credit Polska, pkt 76; z 4 czerwca 2009 r., Pannon GSM, C-243/08, EU:C:2009:350, pkt 32, 34, 35; z 14 czerwca 2012 r. w sprawie C-618/10, Banco Español de Crédito, EU:C:2012:349, pkt 42 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z 18 lutego 2016 r. w sprawie C-49/14, Finanmadrid EFC, EU:C:2016:98, pkt 46; zob. też wyrok Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 15/21). Przepisy niedopuszczające kontroli *ex officio* ograniczałyby w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej skuteczność ochrony konsumentów przewidzianej w dyrektywie Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE. L Nr 95, s. 29, dalej: dyrektywa 93/13; zob. też wyroki TSUE z: 6 października 2009 r. w sprawie C-40/08, Asturcom Telecomunicaciones, ECLI:EU:C:2009:615; 9 listopada 2010 r. w sprawie C-137/08, VB Pénzügyi Lízing Zrt. v Ferenc Schneider, ECLI:EU:C:2010:659; 14 czerwca 2012 r. w sprawie Banco Español de Crédito SA przeciwko Joaquin Canderon Camino, ECLI:EU:C:2012:349; wyroki Sądu Najwyższego: z 17 czerwca 2021 r., II CSKP 35/21; z 22 czerwca 2022 r., I NSNc 205/21).

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał ponadto, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć z reguły skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku tego warunku (wyrok TSUE z 21 grudnia 2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, Francisco Gutiérrez Naranjo i Ana María Palacios Martínez przeciwko Cajasur Banco i Banco Bilbao Vizcaya Argentaria SA (BBVA), ECLI:EU:C:2016:980, pkt 61-62). TSUE wykluczył też, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach (wyrok TSUE z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcii Salamance Santosowi i Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez

Ramírez, ECLI:EU:C:2019:250, pkt 54). W wyroku w połączonych sprawach C-80/21–C-82/21, D.B.P. (Crédit hypothécaire libellé en devises étrangères), ECLI:EU:C:2022:646, TSUE wskazał ponadto, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę, czego zweryfikowanie należy do sądu odsyłającego.

Jednocześnie TSUE potwierdził, że przepisy te stoją na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, która to nieważność nie pociąga za sobą nieważności tej umowy w całości, zastąpić ten warunek przepisem dyspozytywnym prawa krajowego.

6. Klauzule przeliczeniowe zastrzeżone w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej określają główne świadczenia kredytobiorcy (zob. m.in. wyroki TSUE: z 20 września 2017 r., C-186/16, Ruxandra Paula Andriciuc i in. przeciwko Banca Românească SA, ECLI:EU:C:2017:703, pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, OTP Bank Nyrt. i OTP Faktoring Követeléskezelő Zrt przeciwko Teréz Ilyés i Emil Kiss, ECLI:EU:C:2018:750, pkt 68; z 14 marca 2019 r., C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt, ECLI:EU:C:2019:207, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, ECLI:EU:C:2019:819, pkt 44; wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 415/22).

Jednocześnie art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, iż stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie w przypadku, gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Innymi słowy, nie można w sytuacji uznania niedozwolonych postanowień umownych za abuzywne zastępować ich żadnymi innymi (wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG).

7. Skoro z klauzuli waloryzacyjnej wynika, w jakiej wysokości świadczenie główne ma być spełnione, to należy przyjąć, że w ten sposób określa ona to świadczenie (wyrok SN z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17 oraz z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18). Świadczenia główne w powyższym znaczeniu nie są tożsame z kategorią pojęciową postanowień przedmiotowo istotnych (*essentialiae negotii*). Treść takiego postanowienia podlega jednak kontroli na podstawie art. 385¹ k.c. Klauzula przewalutowania zawarta w umowie kredytu może podlegać badaniu pod kątem abuzywności, jeżeli nie została wyrażona w jednoznaczny sposób (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; postanowienie Sądu Najwyższego z 29 grudnia 2021 r., I CSK 336/21).

8. Ocena powinna uwzględniać okoliczność, iż bank nie może mieć możliwości swobodnego, a wręcz arbitralnego określenia kwoty podlegającej wypłacie kredytobiorcy i zwrotowi przez kredytobiorcę, w tym poprzez ustalanie samodzielnie kursu walut przewalutowania. Postanowienia umowy z konsumentem przyznające bankowi swobodę kształtowania kursu waluty obowiązującego w ramach stosunku umownego, a przez to swobodę kształtowania wysokości świadczenia własnego i drugiej strony, są niedozwolone, choćby bank w rzeczywistości korzystał z tej swobody w sposób oględny, nie naruszając rażąco interesów drugiej strony (wyrok Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22; zob. też np. wyroki: z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14,

OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 8 września 2016 r., II CSK 750/15; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr B, poz. 20; z 30 września 2020 r., I CSK 556/18; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21, i z 28 września 2021 r., I CSKP 74/21, OSNC 2022, nr 5, poz. 53).

9. W art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 przewidziano, że państwa członkowskie stanowią, iż na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Uznanie, że postanowienia określające zasady przeliczania kwoty kredytu na walutę obcą są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, oznacza, iż - zgodnie z art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. - nie wiążą one powodów.

10. Eliminacja klauzuli przeliczeniowej sprawia, iż nie wiadomo, jaką kwotę powinien wypłacić bank, skoro w umowie kwota kredytu określona jest w walucie obcej, ale wypłata następuje w złotych, według kursu arbitralnie ustalanego przez bank. Oznacza to, że brakuje niezbędnego elementu konstrukcyjnego stosunku prawnego i niemożliwe jest jego uzupełnienie (wyrok Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2022 r., II CSKP 656/22).

11. Zgodnie z art. 69 ust. 1 pr. bank., przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Przepis ten określa istotne elementy umowy kredytowej (*essentialia negotii*).

W umowie kredytu bankowego indeksowanego, kredyt zostaje udzielony

i wypłacony w walucie polskiej, jednak podlega rozliczeniu w walucie obcej. W przypadku zaś umowy kredytu bankowego denominowanego w walucie obcej udzielenie kredytu następuje w walucie obcej, lecz wypłata ma miejsce w złotych po kursie określonym w umowie. Kwota kredytu denominowanego jest zatem wyrażona w walucie obcej, zaś wykorzystana w złotych polskich.

12. Pojęcie „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu obejmuje warunek umowny, taki jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym, ujęty w umowie o kredyt w walucie obcej, który nie był indywidualnie negocjowany i na mocy którego kredyt należy spłacić w tej samej walucie obcej co waluta, w której został on zaciągnięty, w wypadku gdy warunek ten określa podstawowe świadczenie charakteryzujące tę umowę. W konsekwencji warunku tego nie można uznać za nieuczciwy, o ile jest on wyrażony prostym i zrozumiałym językiem (wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16). Ponadto, warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie (zob. też np. wyrok Sądu Najwyższego z 16 września 2021 r., I CSKP 166/21). Sąd Apelacyjny, nawet przy przyjęciu założenia, iż umowa w rozpoznawanej sprawie jest umową o kredyt walutowy, nie poczynił w tym zakresie odpowiednich ustaleń, choć powinien, jak już wskazano, dokonać ich z urzędu.

13. Uznanie kredytu za walutowy oznaczałoby natomiast, że brak wypłaty w walucie obcej należy traktować jako równoznaczny z brakiem wypłaty kwoty kredytu w ogóle, zaś faktycznie spełnione świadczenie banku w złotych musi zostać uznane za nienależne. Sytuacja w takim wypadku byłaby więc w praktyce zbliżona do tej, która powstała w razie przyjęcia nieważności lub bezskuteczności umowy

kredytowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 26 maja 2022 r., II CSKP 650/22).

14. Indeksacja czy też waloryzacja świadczenia polegała na zmianie wysokości świadczenia pieniężnego ustalonej przy zastosowaniu innego niż pieniądź miernika wartości. Nie można przyjąć, że art. 69 ust. 1 pr. bank. wyklucza możliwość waloryzowania (indeksowania) kwoty kapitału na podstawie innych mierników wartości. Wbrew sugestiom powodów, mechanizm waloryzacyjny (indeksacyjny) mieści się w ramach swobody umów, o której stanowi art. 353¹ k.c., która w tym zakresie na gruncie pr. bank. nie jest wykluczona. Nie chodzi bowiem w tym przypadku o przepisy kształtujące (regulujące) wysokość świadczenia pieniężnego (art. 358¹ § 5 k.c.). To, że art. 69 ust. 1 pr. bank. określa elementy konstrukcyjne umowy kredytu, nie oznacza, iż niedopuszczalne jest ustalenie przez strony umowy waloryzacji kwoty wykorzystanego kredytu podlegającej zwrotowi (tzw. części kapitałowej).

W umowie przewidziano możliwość spłaty kredytu z rachunku prowadzonego w walucie polskiej. Z ust. 2 pkt 2 art. 69 tej ustawy wynika, że umowa kredytu powinna określać kwotę i walutę kredytu. W ocenie skarżących musi występować tożsamość pomiędzy kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi wraz z odsetkami, aby można było mówić o ważnej umowie kredytu. Dopuszczalność umownej waloryzacji kapitału kredytu poprzez klauzule waloryzacyjne lub indeksacyjne wbrew twierdzeniu skarżących wynika właśnie z art. 358¹ § 2 k.c., który nie jest przepisem określającym odmiennie elementy przedmiotowo istotne umowy, a uwzględnienie przewidzianego w nim mechanizmu waloryzacji nie czyni umowy kredytu umową „hybrydową” o cechach umowy kredytu z domieszką innych elementów, w sposób oderwany od imperatywnych przepisów pr. bank. Funkcji tej nie stoją na przeszkodzie także te, którym służą odsetki (zob. co do tej ostatniej kwestii, tj. waloryzacyjnej funkcji odsetek np. uchwały SN z 8 lipca 1993 r., III CZP 80/93, OSP z. 3/1994, poz. 50; z 19 marca 1998 r. (III CZP 72/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 133; wyroki SN: z 16 września 1993 r., I PRN 70/93, OSNCP z. 5/1994, poz. 113; z 4 sierpnia 1994 r., I PRN 49/94, OSNAPIUS Nr 7/1994, poz. 113). W przypadku umów

o kredyty hipoteczne o charakterze długookresowym możliwość waloryzacji jest szczególnie istotna z uwagi na ryzyko istotnej zmienności w tak długim czasie wartości pieniądza. Trafnie przy tym zauważają skarżący, że funkcją takich rozwiązań jest z założenia zachowanie na przestrzeni ustalonego czasu jednolitej wartości wzajemnych świadczeń stron. Klauzula waloryzacyjna (indeksacyjna) jako taka nie sprzeciwia się zasadzie oznaczalności świadczenia ani określoności zobowiązania. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że przed nowelizacją prawa bankowego dopuszczalne było zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej, z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej, z tym, że tego rodzaju zastrzeżenie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, a zatem nie powoduje zmiany waluty wierzytelności. Stosownie do woli stron waluta kredytu i waluta wypłaty bądź spłaty środków nie muszą być tożsame (por.m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, i z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2018 r., IV CSK 200/18). Powyższe nie zwalnia jednak Sądu *meriti* od każdorazowej konieczności oceny, czy istniejące w umowie postanowienia stanowią dopuszczalny miernik świadczenia, czy też z uwagi na ich treść deformują istotę umowy kredytu poprzez dopuszczenie spełnienia świadczenia innego niż spłata kapitału.

15. Wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku polega na wskazaniu i przepisów prawa, i na wyjaśnieniu, w jaki sposób wpływają one na treść rozstrzygnięcia (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.).

Sąd Apelacyjny w Warszawie nie dokonał analizy i wykładni przepisów stanowiących podstawę rozstrzygnięcia w sposób należyty. Sąd uznał bowiem, że kredyt udzielony powodowi jest kredytem walutowym, jednak nie wskazał podstawy ani motywów, którymi kierował się dokonując takiej oceny. Nie wskazał definicji umowy kredytu walutowego, która w jego uznaniu pozostaje miarodajna dla dokonanej oceny. Trudno jednocześnie oprzeć się wrażeniu, iż to ta ocena w uznaniu Sądu drugiej instancji miała zaważyć na tym, iż uznał on brak wpływu stwierdzenia niedozwolonego postanowienia umownego na całość umowy i jej ważność.

Z kontekstu rozważań zawartych w uzasadnieniu wyroku można stwierdzić, iż pod pojęciem kredytu walutowego należy w ocenie Sądu Apelacyjnego rozumieć kredyt, którego kwota została wyrażona w walucie obcej, oddanej następnie do dyspozycji kredytobiorcy wraz z istnieniem po jego stronie obowiązku zwrotu tej kwoty (ewentualnie z odsetkami) w tej samej walucie. Tymczasem w niniejszej sprawie umowa nie miała takiej treści, w szczególności przewidywała wypłatę kwoty kredytu w walucie polskiej. Nie jest kredytem walutowym taki, w którym z jednej strony w umowie wskazana została jako tzw. kwota kredytu waluta obca, natomiast uruchomienie, tj. spełnienie świadczenia przez bank, nastąpić ma zgodnie z umową w walucie polskiej. Uznanie postanowienia przewidującego uruchomienie kredytu w walucie polskiej za niedozwolone oznacza konieczność oceny przez Sąd *meriti* wpływu jego bezskuteczności wobec konsumenta na treść całej umowy (pozostałych jej postanowień), a w szczególności czy oznacza to, że strony mogły pozostawać związane umową w pozostałym zakresie. Trafnie zauważają skarżący, iż nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych (które mogą przecież w określonych warunkach dotyczyć głównych świadczeń stron), nie da się wykonać - określić sposobu i wysokości świadczenia stron.

16. Istotne znaczenie w sprawie ma w tym kontekście ocena treści aneksu nr 1 do umowy kredytu budowlano-hipotecznego z 17 stycznia 2008 r., której Sąd Apelacyjny zaniechał w kontekście ustalenia zakresu związania umową w świetle art. 385¹ k.c. W tym kontekście również w zakresie zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 378 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. wskazać należy, że Sąd Apelacyjny nie zastosował się do powinności rozpoznania sprawy w graniach apelacji.

17. Jak podnoszą skarżący, aneks do umowy w pkt 1.1 jako wysokość kredytu po podwyższeniu wskazuje łączną kwotę 183 985,50 CHF (154 177,76 CHF wynikającą z pkt 1 umowy oraz dodatkowej kwoty 29 807,74 CHF udzielonej na mocy aneksu), a zgodnie z aneksem kredyt miał być uruchomiony jednorazowo w wysokości nie większej niż 29 807,24 CHF oraz nie większej niż 60 000 zł. Skarżący w apelacji podnieśli, że wypłacona im kwota w wysokości 60 000 zł nie

stanowiła kwoty udzielonego dodatkowego kredytu, o którym mowa w aneksie, ale była niższa o 2 976,51 CHF i wynosiła 26 831,23 CHF (k. 784). Skarżący zarzucają, że pozwana w aneksie nie określiła wysokości świadczenia w sposób konkretny, bowiem aneks wskazuje kwotę udzielonego kredytu, która następnie zostaje ograniczona do maksymalnej kwoty, która może zostać wypłacona w walucie polskiej. Ta z kolei po wypłacie ponownie zostaje przewalutowana na walutę szwajcarską, jednak nie w wysokości udzielonego kredytu, ale w kwocie niższej. Sąd *ad quem* nie dokonał oceny tego, czy na dzień zawarcia aneksu powodowie wiedzieli o faktycznej kwocie ich zobowiązania do spłaty. Przeciwnie, w uzasadnieniu wyroku wskazano, że wysokość zobowiązania powodów jest precyzyjna i określona we franku szwajcarskim.

W świetle powyżej dokonanych ustaleń postanowienie pkt 5.2 umowy kredytu budowlano-hipotecznego z 7 września 2007 r. zmienionej aneksem z 17 stycznia 2008 r. w związku z § 4 ust. 5 regulaminu dotyczące przeliczenia kwoty kredytu 154 177,76 CHF na kwotę środków oddanych do dyspozycji kredytobiorcy (powodów) w walucie polskiej odnosi się do głównych świadczeń stron. Z kolei do istotnych elementów stosunku zobowiązaniowego należy obowiązek oznaczonego świadczenia, które to świadczenie jest realizacją tego obowiązku. Warunkiem powstania ważnego zobowiązania, którego treścią jest obowiązek spełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz wierzyciela, jest dokładne określenie treści świadczenia albo przesłanek pozwalających na jego dokładne określenie (wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2014 r., IV CSK 585/13). Jeśli świadczenie jest nieoznaczone to, roszczenie o jego wykonanie, względnie roszczenie odszkodowawcze z tytułu jego niewykonania, nie powstaje (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10, OSNC-ZD 2012, Nr 2, poz. 125). W szczególności ocena powinna uwzględniać okoliczność, iż sprzeczna z naturą umowy byłaby regulacja dająca jednej stronie całkowitą dowolność w dokonywaniu jednostronnych zmian w każdym czasie obowiązywania umowy. Klauzula tego rodzaju naruszałaby też zasadę słuszności kontraktowej, a w konsekwencji zachodziłyby podstawy do jej kwalifikowania jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego, zarówno w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., jak i art. 353¹ k.c. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyrokach

z 5 kwietnia 2002 r., II CKN 933/99, z 22 maja 2014 r., IV CSK 597/13, z 16 września 2021 r., I CSKP 166/21; z 27 maja 2022 r., II CSKP 314/22, OSNC-ZD 2022, nr 4, poz. 50; z 27 września 2022 r., I NSNc 268/21, a także w uchwałach z 26 listopada 1991 r., III CZP 121/91 (OSNC 1992, Nr 6, poz. 99) oraz z 3 lipca 1991 r., III CZP 59/91 (OSNC 1992, Nr 3, poz. 41; zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91).

Sąd Apelacyjny w odniesieniu do powyższego postanowienia nie dokonał oceny jego abuzywności ani wpływu na kształtowanie treści umowy, a także tego, czy tak sformułowane postanowienie czyni świadczenie oznaczonym, a w konsekwencji zobowiązanie w tym zakresie istniejącym (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2011 r., III CSK 206/10).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., uchylił zaskarżony wyrok Sądu drugiej instancji i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z treści art. 398²¹ w zw. z art. 391 § 1 i art. 108 § 2 k.p.c.

as